



KAMIL BOCZEK  
Uniwersytet Warszawski (doktorant)

 <https://orcid.org/0000-0003-3155-9571>

# Odpowiedzialność osób zarządzających w transnarodowych korporacjach w prawie karnym – aspekty międzynarodowe i transnarodowe

**Abstract:** Owing to increasing globalisation, transnational corporations play an important role in international trade. Those wealthy and very complex entities have a major impact on reality and often engage in activities which involve illegal practices such as the environmental pollution, forced labour and other serious infringement of employees' right or even crimes against humanity. Carrying on business which is primarily profit-oriented may result in violations of fundamental human rights, if this is required for a corporation to financially exploit a business opportunity. It is difficult in practice to hold these entities and their corporate directors to account. Regulations regarding criminal responsibility of managers of transnational corporations can be found in national and international laws. However, criminal proceedings do not give satisfactory results. The main problem lies in powers, flexibility and close links of those corporations with local authorities. The paper points to different solutions applied throughout the world, and describes the best-known criminal proceedings against corporate managers.

**Keywords:** transnational corporation, International Criminal Court, contribution, international accountability

## 1. Wstęp

Jednym z najtrudniejszych problemów, jakie stworzyła globalizacja, jest problematyka korporacji transnarodowych. W związku z faktem, iż zdecydowana większość aspektów funkcjonowania w obrocie prawnym regulowana jest na poziomie narodowym, przez swój międzynarodowy charakter korporacje te niejako „wymykają” się z regulacji prawnych

obowiązujących w danym państwie. Problematyka ta dotyczy wielu sfer, m.in. kwestii unikania opodatkowania (korporacje wybierają państwa o najkorzystniejszych regulacjach podatkowych, tzw. raje podatkowe, gdzie formalnie rejestrują działalność oraz opłacają podatki, podczas gdy w innych państwach, gdzie również prowadzą działalność, często wielokrotnie większą niż w państwie rejestracji, nie odprowadzają danin lub robią to w stopniu minimalnym ze względu na transfer zysków do spółek zarejestrowanych w „rajach podatkowych”) czy kwestii odpowiedzialności cywilnej oraz karnej samej korporacji oraz osób nimi zarządzających. Pomieszanie reżimów prawnych różnych państw, a także tworzenie skomplikowanych struktur składających się z ogromnej liczby mniej lub bardziej powiązanych kapitałowo czy osobowo podmiotów gospodarczych stanowią wyzwanie dla prawodawców państw oraz innych uczestników obrotu. W niniejszym opracowaniu w pierwszej kolejności scharakteryzuję korporację transnarodową, następnie wskażę relację między odpowiedzialnością korporacji w całości oraz osób nią zarządzających, zrobię przegląd instytucji, które zajmują się prowadzeniem spraw z korporacjami transnarodowymi, a na koniec przedstawię moje wnioski w tej materii.

## 2. Korporacje międzynarodowe – definicja i charakterystyka

Korporacje transnarodowe funkcjonują pod różnymi nazwami w różnych dokumentach międzynarodowych<sup>1</sup>, na poczet niniejszego artykułu zamiennie będą używane określenia korporacja multinarodowa, transnarodowa oraz międzynarodowa. Definicja tych podmiotów również może stanowić problem, gdyż poszczególne organizmy różnią się zasadniczo między sobą, ale nie wchodząc szczegółowo w zagadnienia związane z definicją korporacji, należy wskazać, iż są to przedsiębiorstwa, które prowadzą wspólnie z innymi przedsiębiorstwami lub samodzielnie działalność w przynajmniej dwóch różnych państwach<sup>2</sup>. Przedstawiona powyżej definicja może wydawać się bardzo szeroka i można wyobrazić sobie bardzo niewielkie, czy nawet rodzinne przedsiębiorstwo, które wpisuje się w tę definicję, ale w praktyce problemy przedstawione w niniejszym opraco-

<sup>1</sup> M.in. w ramach ONZ działa *UN Commission on Transnational Corporations or Norms on the Responsibility of Transnational Corporations and Other Business Enterprises with Regard to Human Rights, the Information and Research Center on Transnational Corporations*, a OECD wydało dokument pt. *Tripartite Declaration of Principles concerning Multinational Enterprises and Social Policy (MNE Declaration) (ILO)*, *Guidelines for multinational enterprises (OECD)*.

<sup>2</sup> M. WASIŃSKI: *Odpowiedzialność Przedsiębiorstw Wielonarodowych za naruszenia praw człowieka*. „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2010, T. LXXXI, s. 159.

waniu dotyczą przede wszystkim tych największych podmiotów, których struktura jest najbardziej skomplikowana. Jednym ze skutków globalizacji jest nieprawdopodobny rozwój korporacji międzynarodowych. Należy stwierdzić, że porównując przychody największej korporacji w 2019 r. – firmy Walmart<sup>3</sup> – do Produktu Krajowego Brutto (PKB) państw, to Walmart byłby 26 gospodarką świata, wyprzedzając Iran, Austrię, Nigerię oraz Argentynę<sup>4</sup>. Ma to ogromne znaczenie dla opisywanego problemu z kilku powodów. Po pierwsze, należy zauważyć, że organizacje te mają ogromne zasoby, są obsługiwane przez najlepszych specjalistów zajmujących się chociażby obsługą prawną, co powoduje, że w starciu z innymi przedsiębiorstwami, a tym bardziej osobami fizycznymi są w znacznie lepszej pozycji. Po drugie, państwa często „walczą” o obecność korporacji i ich inwestycje na ich terenie, co skutkuje podpisywaniem umów między państwami a korporacjami, które regulują wzajemne stosunki, a w praktyce często dają tym drugim specjalne przywileje. Również w debacie politycznej jest mowa o „przyciąganiu zagranicznych kontrahentów” czy dyskutuje się o wpływie danych regulacji prawnych na inwestorów zagranicznych i ich woli do inwestowania w danym państwie. W związku z tym korporacje międzynarodowe przestają być zwykłymi podmiotami gospodarczymi i pojawia się kwestia ich ewentualnej podmiotowości prawnomiędzynarodowej<sup>5</sup>. Wydaje się, że najlepsze byłoby zastosowanie podejścia funkcjonalnego, czyli skupienie się nie na zagadnieniach formalnych, ale na roli, jaką pełni dany podmiot<sup>6</sup>. Należy uznać, że nie posiadają one z pewnością<sup>7</sup> pełnej podmiotowości międzynarodowoprawnej, ale posiadają pewne uprawnienia i obowiązki. Pozostawiając kwestię natury teoretycznej tego zagadnienia i skupiając się na kwestiach bardziej praktycznych, należy stwierdzić, że ta niejasna sytuacja rodzi potencjalnie liczne problemy. Te międzynarodowe osoby prawne często korzystają z faktu, że w dużej mierze są traktowane jak podmioty publicznoprawne (negocjują umowy bezpośrednio z państwami, wpływają na proces legislacyjny), jednocześnie korzystając z zalet pozostawiania niezależnymi i odrębnymi podmiotami gospodarczymi. Oznacza to, że nie muszą przejmować się obostrzeniami, którymi musi kierować się państwo, oraz nie ma na nich wpływu (a przynajmniej w dużo mniejszym stopniu)

<sup>3</sup> Dane z roku 2019, z rankingu Fortune Global 500, które prowadzi takie badania co roku. Źródło: <https://fortune.com/global500/2019/> [dostęp: grudzień 2019].

<sup>4</sup> Dane dotyczące PKB – źródło: <http://statisticstimes.com/economy/projected-world-gdp-ranking.php> [dostęp: grudzień 2019].

<sup>5</sup> M. WASIŃSKI: *Odpowiedzialność...*, s. 164–166.

<sup>6</sup> A. CZAPLIŃSKI: *Odpowiedzialność Organizacji Międzynarodowych jako Element Uniwersalnego Systemu Odpowiedzialności Międzynarodowoprawnej*. Łódź 2014, s. 78.

<sup>7</sup> K. KARSKI: *Osoba prawna prawa wewnętrznego jako podmiot prawa międzynarodowego*. Warszawa 2009, s. 17–58.

opinia publiczna. Innymi słowy powstaje zasadnicza kwestia odpowiedzialności. Również patrząc spoza prawnego punktu widzenia, nawet jak formalnie istnieją możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności (cywilnej lub karnej) korporacji międzynarodowej, to instytucje państwa mogą mieć opór przed ich egzekwowaniem ze względu na możliwość utraty lukratywnego kontraktu, miejsc pracy czy odstraszenia innych inwestorów przed inwestowaniem w danym państwie. W praktyce to bezpośrednie połączenie, jakie ma korporacja transnarodowa z państwem, może także doprowadzić nawet do okrutnych zbrodni popełnionych przez korporację wspólnie z państwem, przykładowo wskazując sprawę *Royal Dutch Shell*, która wspólnie z rządem Nigerii doprowadziła do śmierci aktywistów sprzeciwiających się inwestycji korporacji multinarodowej<sup>8</sup>.

### 3. Odpowiedzialność karna osób zarządzających a odpowiedzialność karna korporacji *in corpore*

Zagadnienia związane z odpowiedzialnością za czyny przestępne dokonane przez korporację zasadniczo składają się z dwóch elementów. Pierwszy z nich to kwestia odpowiedzialności karnej samej korporacji *in gremio*, a drugi to odpowiedzialność karna osób nią zarządzających (osób fizycznych), czyli tych mających wpływ na podejmowane przez korporację decyzje (tzw. *directing minds*). Patrząc formalnie, odpowiedzialność karna osób zarządzających jest zupełnie odrębna od odpowiedzialności samej korporacji. Jednakże trudno nie dojść do wniosku, że ewentualne pociąganie do odpowiedzialności karnej najwyższych przedstawicieli korporacji multinarodowej ma jednak ogromny wpływ na ich działalność, osoby te działając w ramach swoich funkcji, z pewnością kierują się faktem, czy za dany czyn mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności (czy nie), co wpływa na funkcjonowanie samych korporacji. Oba te aspekty są bogato opisane w literaturze, ze względu jednak na temat artykułu chciałbym opisać przede wszystkim odpowiedzialność osób fizycznych zarządzających w korporacji, a jedynie wskazać na relację pomiędzy jednym i drugim rodzajem odpowiedzialności. Panuje zgoda, że odpowiedzialność organizacji *in gremio* i osób nią zarządzających nie wykluczają się<sup>9</sup>, ale mają charakter uzupełniający. Innymi słowy uznanie odpowiedzialności karnej

<sup>8</sup> L. PINE, C. MOLDOVEANU: *Royal Dutch/Shell in Nigeria (A)*. Harvard Business School Case 399-126. Feb. 1999.

<sup>9</sup> Tak stwierdził przykładowo Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 26 lutego 2007 r. w sprawie zastosowania Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa – Bośnia i Hercegowina p. Serbii i Czarnogórze. ICJ Reports 2007, pkt 172–173.

korporacji transnarodowej nie wyklucza odpowiedzialności poszczególnych jednostek. Wynika to z różnych funkcji każdego z tych rodzajów odpowiedzialności, a także ich uzupełniającego charakteru, szczególnie że często nie ma możliwości przypisania odpowiedzialności poszczególnym osobom, ale jako całość dany podmiot dopuścił się działania przestępnego (tzw. wina anonimowa)<sup>10</sup>. Moim zdaniem odpowiedzialność karna korporacji *in corpore*, a także odpowiedzialność cywilna korporacji transnarodowej, ma za zadanie przede wszystkim zadośćuczynić ofiarom moralnie oraz finansowo i dlatego jest ona chyba najistotniejsza. Tylko też ze względu na odpowiednią „głębokość kieszeni” korporacja jest w stanie w ogóle w jakikolwiek sposób zadośćuczynić ofiarom<sup>11</sup>. Jednakże nie pełni ona w stopniu wystarczającym funkcji prewencyjnej. Warto przytoczyć przykład jednej z największych w historii kar finansowych nałożonych na brytyjskie przedsiębiorstwo farmaceutyczne GlaxoSmithKline w wysokości 3 mld dolarów za oszustwa związane z tuszowaniem skutków ubocznych trzech leków. Kara finansowa została ustalona na podstawie ugody między prokuratorami stanowymi USA i korporacją. To, że korporacja była skłonna przystać na ugodę w takiej kwocie, może dziwić, ale fakt, iż sprzedaż wskazanych leków na rynku amerykańskim w okresie objętym postępowaniem wyceniona była na mniej więcej 30 mld dolarów, pozwala inaczej spojrzeć na tę sytuację<sup>12</sup>. We wspomnianej sprawie *Royal Dutch Shell* korporacja zapłaciła już dużo mniej imponującą kwotę (biorąc pod uwagę zyski przedsiębiorstwa) 15,5 mln dolarów. Ze względu na opisaną już uprzywilejowaną sytuację w obrocie podmiotów transnarodowych wykrywalność ich przestępstw jest dużo mniejsza oraz często unikana ze względu na zasoby i elastyczność organizacji, a z drugiej strony w ostateczności straty wynikające z procesów cywilnych czy karnych korporacji są często wpisane w koszty przedsięwzięcia. Dlatego jedynie bezpośrednia odpowiedzialność karna decydentów w przedsiębiorstwach międzynarodowych może skutecznie pełnić funkcję prewencyjną.

Również warto poświęcić parę zdań tematowi rozwiązań, które funkcjonują w polskim systemie prawnym. Regulacje dotyczące odpowiedzialności karnej osób zarządzających są określone przede wszystkim w Kodeksie karnym oraz Kodeksie karnym skarbowym, a także rozpro-

<sup>10</sup> R.C. SLYE: *Corporations, Veils, and International Criminal Liability*. “Brooklyn Journal of International Law” 2008, Vol. 33, Issue 3, s. 955–958.

<sup>11</sup> M. KREMNIETZER: *A Possible Case for Imposing Criminal Liability on Corporations in International Criminal Law*. “Journal of International Criminal Justice” 2010, Vol. 8, s. 913.

<sup>12</sup> Źródło: <https://www.nytimes.com/2012/07/03/business/glaxosmithkline-agrees-to-pay-3-billion-in-fraud-settlement.html> [dostęp: grudzień 2019].

szone są po różnych innych aktach prawnych. Jeżeli chodzi o odpowiedzialność karną korporacji, jest ona określona w Ustawie z dnia 28 listopada 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary<sup>13</sup>. Model, jaki wprowadził polski ustawodawca, to subsydiarność odpowiedzialności korporacji do odpowiedzialności jej przedstawicieli. W ustawie tej określono, że w celu pociągnięcia do odpowiedzialności korporacji konieczny jest prejudykat w postaci wyroku karnego osoby fizycznej (art. 4) oraz wykazanie, że podmiot zbiorowy osiągnął korzyść wynikającą z tytułu popełnionego przestępstwa (art. 3). Warto jednak wspomnieć, że ustawa ta nie pełni zasadniczo swojej funkcji oraz była zastosowana jedynie w 110 przypadkach w latach 2013–2017<sup>14</sup>. Również głośno debatuje się o zmianie obecnego systemu, a Ministerstwo Sprawiedliwości stworzyło projekt zmiany tej ustawy znoszący wymóg istnienia prejudykatu, a także wymóg osiągnięcia korzyści finansowej przez korporację oraz wprowadzający wyższe kary<sup>15</sup>. Projekt ten był jednak w dużej części krytykowany, wskazując, że nie spełni on pokładanych nadziei, ponieważ brak powszechnego zastosowania reżimu odpowiedzialności wynika w dużej mierze nie z konieczności występowania prejudykatu, a z kultury prawnej, która panuje w Polsce i generalnego braku praktyki procedowania spraw przeciwko podmiotom zbiorowym<sup>16</sup>, a z drugiej strony wskazuje, że określone w niej zasady mogą być niezgodne z konstytucyjnymi standardami ochrony podmiotów w postępowaniach karnych<sup>17</sup>. Potwierdza to fakt, że problem odpowiedzialności korporacji jest nowym zjawiskiem, a dążenie do znalezienia idealnego rozwiązania jest bardzo trudne, gdyż z jednej strony łatwo o przepisy, które będą *de facto* niestosowalne, a z drugiej istnieje duże ryzyko wprowadzenia przepisów, w których wyroki mogą być nazbyt dyskrecjonalne.

<sup>13</sup> Dz.U. 2002, nr 197, poz. 1661.

<sup>14</sup> I. JÓZWIĄK: *Wina w organizacji jako przestępstwo odpowiedzialności podmiotu zbiorowego w świetle projektowanej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*. „Młody Jurysta” 2019, nr 3, s. 45.

<sup>15</sup> Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Źródło: <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18> [dostęp: luty 2020].

<sup>16</sup> Opinia Naczelnej Rady Adwokackiej o rządowym projekcie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zbiorowe pod groźbą kary z dnia 31 stycznia 2019 r. Źródło: [http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane\\_pliki/file-odpowiedzialnoscpodmiotow-26545.pdf](http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-odpowiedzialnoscpodmiotow-26545.pdf) [dostęp: luty 2020].

<sup>17</sup> Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z dnia 18 listopada 2018 r. Źródło: <http://obsil.pl/wp-content/uploads/2018/12/Opinia-z-18-listopada-2018-r.-odpowiedzialno%C5%9B%C4%87-podmiot%C3%B3w-zbiorowych.pdf> [dostęp: luty 2020].



Każdy z pracowników korporacji transnarodowej może podlegać w praktyce odpowiedzialności karnej za swoje działania, ale celem niniejszego artykułu jest przyjrzenie się odpowiedzialności tych najistotniejszych osób zarządzających (*business leaders, directing minds*). Rozumie się przez to przede wszystkim członków zarządów korporacji oraz najwyższą kadre zarządzającą, ale również osoby, które zarządzają *de facto* przedsiębiorstwem międzynarodowym, takie jak udziałowcy większościowi<sup>18</sup>. Słusznie uznaje się odpowiedzialność podmiotów zarządzających *de facto*, gdyż poziom skomplikowania struktur korporacyjnych jest znaczny, ale z drugiej strony prawo karne nie powinno podlegać wyłącznie ograniczeniom wynikającym z prawa cywilnego i przypisywać odpowiedzialności karnej tylko tym osobom fizycznym odpowiedzialnym za działania korporacji w rozumieniu cywilistycznym (członkom zarządu, rady nadzorczej etc.).

#### 4. Międzynarodowy Trybunał Karny

Z pewnością Międzynarodowy Trybunał Karny [dalej jako: MTK], czyli jedyny stały karne sąd międzynarodowy, może w ramach swojej jurysdykcji sądzić osoby zarządzające w korporacjach międzynarodowych<sup>19</sup>. Wynika to wprost ze Statutu Rzymskiego, który m.in. tworzy dystryncję pomiędzy reżimem odpowiedzialności przełożonych cywilnych i militarnych w art. 28 lit. a i b<sup>20</sup>. Również były główny prokurator MTK Louis Moreno-Ocampo (w okresie swojego urzędowania) wprost wskazał, że biznesowi decydenci będą przedmiotem zainteresowania Trybunału<sup>21</sup>. Z pewnością problemem MTK w kontekście prowadzenia spraw przeciwko osobom zarządzającym w korporacjach transnarodowych jest fakt ograniczonej jurysdykcji pod względem materialnym, ponieważ jest on uprawniony do prowadzenia postępowań w związku ze zbrodniami enumeratywnie wskazanymi w art. 5 Statutu Rzymskiego: zbrodnią ludobójstwa, zbrodniami przeciwko ludzkości, zbrodniami wojennymi oraz zbrodnią agresji. Innymi słowy znacząca większość przestępstw popełnia-

<sup>18</sup> K. VEST: *Business Leaders and the Modes of Individual Criminal Responsibility under International Law*. "Journal of International Criminal Justice" 2010, Vol. 8, s. 852–853.

<sup>19</sup> K. OLESZCZUK: *Odpowiedzialność korporacji transnarodowych za naruszenia praw człowieka w świetle prawa międzynarodowego*. W: *Wybrane Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego*. Red. K. LANKOSZA, G. SOBOLA. Kraków 2013, s. 33.

<sup>20</sup> Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., Dz.U. 2003, nr 78, poz. 708.

<sup>21</sup> Opinia przedstawiona na konferencji prasowej dnia 16 lipca 2003 r., ICC-OTP -20030724-28.

nych przez osoby zarządzające w korporacji znajduje się poza jurysdykcją materialną MTK. Także jeżeli chodzi o jurysdykcję terytorialną, MTK ma ograniczone możliwości, ponieważ wiele państw nie jest stroną Traktatu Rzymskiego.

Należy wskazać, że zasadniczym celem działania korporacji jest osiągnięcie zysku, dlatego osoby nią zarządzające nie zajmują się zazwyczaj bezpośrednio dokonywaniem zbrodni międzynarodowych, a raczej różnego rodzaju wspomaganie sprawców tych zbrodni, czyli pomocą, podżeganiem lub w inny sposób przyczynianiem się do ich popełnienia, w tym poprzez dostarczenie środków do ich popełnienia (art. 25 ust. 3 lit. c Traktatu Rzymskiego), przyczynianiem się do popełnienia zbrodni przez grupę osób działających we wspólnym celu (art. 25 ust. 3 lit. d Traktatu Rzymskiego) czy zaniedbaniami związanymi z odpowiedzialnością przełożonych za działania podwładnych (art. 28(b) Traktatu rzymskiego). Pewnymi wyjątkami od tej akcesoryjności ww. zbrodni są sprawy, które prowadził nie MTK, ale tymczasowy Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy, czyli sprawy zbrodni dokonanej przez pracowników fabryki herbaty Gisovu, za którą sądzony był jej właściciel Alfred Musema<sup>22</sup> (przedsiębiorca nie tylko nakłaniał pracowników do popełnienia zbrodni, ale również bezpośrednio brał udział w ludobójstwie), tzw. Proces Medialny, w którym konsorcjum medialne Radio-Television Libre des Mille Collines nakłaniało odbiorców i słuchaczy do ludobójstwa<sup>23</sup> oraz sprawa dyrektora szpitala Mugnero Gerarda Ntakirutimana, który czynnie brał udział w masakrze, która odbyła się na terenie zarządzanego przez niego szpitala<sup>24</sup>. Popełnione zbrodnie przez pracowników oraz osoby zarządzające w powyższych sprawach nie miały jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa (jedynie taki, że osoby zarządzające dzięki swojej pozycji i zasobom korporacji były w stanie dokonać ludobójstwa na szerszą skalę), dlatego dla opisywania pewnego mechanizmu popełnionych zbrodni przez korporację należy potraktować je jako wyjątek.

Wskazuje się, że stwierdzenie, że miało miejsce przyczynienie się do popełnienia zbrodni, wymaga spełnienia trzyczęściowego testu: popełnienie lub usiłowanie popełnienia zbrodni przez zasadniczego sprawcę, fizyczne lub psychologiczne przyczynienie się do zbrodni oraz świadomość podmiotu przyczyniającego się, że jego działanie wnosi wkład do popełnie-

<sup>22</sup> Wyr. Izby Procesowej z dnia 16 listopada 2001 w sprawie *Musema*, ICTR-96-13-T.

<sup>23</sup> Wyr. Izby Procesowej z dnia 1–3 grudnia 2003 r. w sprawie *Nahimana, Barayagwiza & Ngeze*, ICTR-99-52-T.

<sup>24</sup> Wyr. Izby Apelacyjnej z dnia 13 grudnia 2004 r. w sprawie *Ntakirutinuma & Ntakimtimana*, ICTR-96-10-A & IT-96-17-A.



nia zbrodni<sup>25</sup>. W Traktacie Rzymskim w przeciwieństwie do przykładowo traktatów Trybunałów *ad hoc* nie określono zasady, że przyczynienie się musi być znaczące (*substantial*). Wydaje się, że do oceny MTK pozostaje kwestia, czy pominięcie tego określenia było zamierzone<sup>26</sup>, jednakże należy pamiętać, że Trybunał ma nakaz zajmowania się, zgodnie z art. 17 ust. 1 lit. d Traktatu Rzymskiego, jedynie najcięższymi sprawami, dlatego z pewnością sprawy najmniejszej wagi nie powinny być procedowane. W przypadku przyczynienia się do popełnienia zbrodni równie istotna jak samo działanie (*actus reus*) jest intencja popełnienia zbrodni (*mens rea*). Wskazuje już na to literalne brzmienie art. 25 ust. 3 lit. d Traktatu Rzymskiego: „[...] w celu ułatwienia popełnienia takiej zbrodni...”. Ten element subiektywny jest w praktyce bardzo istotny, ponieważ przykładowo przedsiębiorstwa często wytwarzają produkty, które mogą mieć więcej niż jedno zastosowanie. Dlatego kij baseballowy może jednocześnie być sprzętem sportowym, jak również narzędziem zbrodni. Większość doktryny rozumie „intencję” jako świadomość, że dane działanie przyczyni się do popełnienia zbrodni<sup>27</sup>. Wskazuje się na różnicę między motywem a intencją poprzez interpretację, że motyw to głębsze uzasadnienie działania, a intencja to jego cel<sup>28</sup>. Jednocześnie samo użycie określenia „w celu” może nastroczać problemów i zrównanie go ze świadomością z literalnego punktu widzenia jest co najmniej niejednoznaczne. Dobrze ilustruje ten przykład sprawa, która nie toczyła się przed MTK, a przed holenderskim sądem karnym przeciwko przedsiębiorcy Fransowi van Anraatowi<sup>29</sup>. Przedsiębiorca zarządzający korporacją (obywatel Holandii) sprzedawał komponenty chemiczne TGD konieczne do produkcji gazu musztardowego, który został użyty podczas masakry Kurdów dokonanej przez reżim Saddama Husajna. Sąd skazał go za pomoc i podżeganie, stwierdzając, że sprzedaż komponentów chemicznych w takiej ilości (dostarczono 1 100 ton TGD) była jednoznaczna ze świadomością celu, do jakiego miały zostać użyte. Tym samym sąd odrzucił tłumaczenie przedsiębiorcy, że komponenty mogły być użyte nie tylko do produkcji gazu musztardowego, ale również mogły mieć inne, nieprzestępne przeznaczenie. Należy pamiętać, że prawie zawsze motywem przyczynienia się osoby zarządzającej w korporacji transnarodowej do popełnienia przestępstwa w międzynarodowym prawie karnym będzie chęć osiągnięcia zysku.

<sup>25</sup> K. VEST: *Business...*, s. 856.

<sup>26</sup> W.A. SCHABAS: *An Introduction to the International Criminal Court*. New York 2007, s. 213.

<sup>27</sup> K. VEST: *Business...*, s. 861–862.

<sup>28</sup> W.A. SCHABAS: *Genocide in international law: the crime of crimes*. New York 2009, s. 52–90.

<sup>29</sup> Prokurator p. Van Anraat, The Hague District Court, 23 grudnia 2005, LJN AU8685.

Dlatego wąska interpretacja normy Traktatu Rzymskiego może prowadzić do sytuacji, w której właściwie nigdy lub prawie nigdy nie będzie miała ona zastosowania.

Przyczynienie się do popełnienia zbrodni przez grupę osób działających we wspólnym celu jest emanacją doktryny *Joint Criminal Enterprise*. Zakłada ona popełnienie zbrodni przez grupę, która działa we wspólnym, kryminalnym celu. Co ważne, grupa ta nie musi być sformalizowana<sup>30</sup>. *Mens rea* zdaniem MTK w przypadku *JCE* oznacza, że osoba zarządzająca w korporacji multinarodowej ma intencję osiągnięcia kryminalnego celu grupy przestępczej lub działa z nią zgodnie pomimo wiedzy o jej kryminalnym celu i potencjalnych konsekwencjach jej działania<sup>31</sup>. Wydaje się więc, że potencjalnie korporacja transnarodowa, której osoba zarządzająca wspierałaby taką grupę przestępczą, nie musiałaby mieć siedziby w miejscu popełnienia zbrodni, ani osoba zarządzająca nie musiałaby mieć intencji dokonania zbrodni, a jedynie być świadoma swojego wkładu i jego potencjalnych rezultatów<sup>32</sup>. Jednocześnie, zależnie od stopnia zaangażowania danej osoby, mogłaby ona podlegać również pod art. 25 ust. 3 lit. a, czyli współsprawstwo – taka sytuacja miałaby hipotetycznie miejsce przykładowo we wspomnianej sprawie *Royal Dutch Shell*, gdzie rząd Nigerii wspólnie z osobami zarządzającymi w korporacji transnarodowej doprowadzili do zabicia aktywistów sprzeciwiających się inwestycji. Hipotetycznie, ponieważ sprawa nie była prowadzona przed MTK, a także z innych powodów ciężko stwierdzić, czy mogłaby ona w ogóle jej podlegać (choćby ze względu na ograniczoną jurysdykcję materialną MTK).

Również bardzo istotna w kontekście odpowiedzialności osób zarządzających w korporacjach transnarodowych jest odpowiedzialność przełożonych za działania podwładnych określona w art. 28(b) Traktatu Rzymskiego. Jest ona obwarowana trzema warunkami: zwierzchnicy wiedzieli lub powinni wiedzieć o tym, że podwładni dokonywali lub zamierzali dokonać zbrodni (1), które dotyczyły działalności objętej rzeczywistą odpowiedzialnością i kontrolą przełożonych (2), którzy nie uczynili wszelkich rozsądnych i niezbędnych kroków do powstrzymania dokonania zbrodni (3). Co istotne, wprost wskazany jest obowiązek przełożonych do skierowania sprawy do właściwych organów postępowania karnego, a stosunek zależności może być faktyczny, a niekoniecznie sformalizowany. Znaczący wpływ na podwładnego nie jest przesłanką wystarczają-

<sup>30</sup> Opinia sędziego Shahabuddeen, wyrok Izby Apelacyjnej z dnia 3 kwietnia 2007 r. w sprawie *Brtianin*, IT-99-36-A, § 5, 7.

<sup>31</sup> Wyr. Izby Przygotowawczej MTK w sprawie *Lubanga*, par. 334–336.

<sup>32</sup> G. WERLE: *Individual Criminal Responsibility in Article 25 ICC Statute*. “Journal of International Criminal Justice” 2007, Vol. 5, s. 970.

cą, a poziom kontroli cywilnego zwierzchnika powinien być podobny do kontroli jego wojskowego zwierzchnika, chociaż inny, jeżeli chodzi o jego naturę<sup>33</sup>.

Trzeba niestety zgodzić się z konstatacją, że w związku z ograniczeniami jurysdykcyjnymi znaczenie MTK do reagowania na naruszenia prawa przez osoby zarządzające w korporacjach transnarodowych nie jest duże<sup>34</sup>. Po pierwsze, osoby zarządzające w korporacjach transnarodowych popełniają zazwyczaj przestępstwa mniejszej wagi niż wskazane w Traktacie Rzymskim, przede wszystkim związane z dewastacją środowiska, wykorzystywaniem niewolniczej pracy czy innych poważnych naruszeń praw pracowniczych. Pomimo zapowiedzi na ten moment liczba wszczętych postępowań przeciwko osobom zarządzającym w korporacjach nie była duża. Należy wskazać postępowanie przeciwko Joshui Arap Sangowi, dyrektorowi i osobistości radiowej w Kenii, którego sprawa została jednak oddalona w 2016 r.<sup>35</sup>. Działania korporacji multinarodowych i ich osób zarządzających na terenie Demokratycznej Republiki Kongo wzbudziły zainteresowanie ówczesnego Prokuratora Generalnego MTK<sup>36</sup>, gdzie korporacje transnarodowe w celu eksploatacji naturalnych zasobów wspierały różne paramilitarne organizacje<sup>37</sup>. Toczące się tam postępowania nie są na ten moment zakończone<sup>38</sup>. W maju 2017 r. trzy pozarządowe organizacje na podstawie art. 15 zgłosiły do MTK przedstawiciele Korporacji Chiquita Banana, którzy byli odpowiedzialni za wspieranie finansowe kolumbijskiej paramilitarnej organizacji Autodefensas Unidas de Colombia [dalej jako: AUC] pomimo świadomości, że organizacja ta jest odpowiedzialna za zbrodnie przeciwko ludzkości, oraz którzy korzystali z jej przestępnej działalności. Jednakże szanse na to, że MTK zajmie się sprawą, wydają się niewielkie<sup>39</sup>. Sprawa wspierania paramilitarnej organizacji przez osoby zarządzające w korporacji Chiquita Banana dobrze ilustruje problemy, jakie wiążą się z działalnością i odpowiedzialnością korporacji transnaro-

<sup>33</sup> G. METTRAUX: *The Law of Command Responsibility*. New York 2009, s. 188.

<sup>34</sup> M. WASIŃSKI: *Odpowiedzialność...*, s. 176.

<sup>35</sup> Decyzja z dnia 5 kwietnia 2016 r. w sprawie Prokurator p. Williamowi Samoei Ruto, Joshui Arap Sangowi, ICC-01/09-01/11.

<sup>36</sup> Konferencja prasowa prokuratora z dnia 26 września 2003 r., ICC-OTP-20030926-37.

<sup>37</sup> Report of the Panel of Experts on the illegal Exploitation of Natural Resources and Other Forms of Wealth of the Democratic Republic of the Congo (UN Experts Panel), UN Docs S/2003/1027, 23 października 2003, S/2002/1146, październik 2002 oraz S/2008/773, 12 grudnia 2008. Wszystkie dokumenty Rady bezpieczeństwa można pobrać ze strony <https://www.securitycouncilreport.org/> [dostęp: czerwiec 2020].

<sup>38</sup> Sprawa MTK, ICC-01/04, śledztwo rozpoczęto w czerwcu 2004 r.

<sup>39</sup> C. WHEELER: *Evaluating the Likelihood of an ICC Prosecution for Crimes Committed by Chiquita Banana Employees in Colombia*. Źródło: <https://rightsasusual.com/?p=1283> [dostęp: grudzień 2019].

dowych i ich przedstawicieli. Siedmioletnie wspieranie AUC, które rozpoczęło się ok. 1997 r., przez korporację zakończyło się kilkanaście lat temu (po wycofaniu się z działalności w Kolumbii). Początkowo rodziny ofiar AUC wniosły sprawę w ramach *United States Alien Tort Claims Act* [dalej jako: ATCA], czyli aktu prawnego USA, który daje możliwość pozywania obywateli i przedsiębiorstw amerykańskich przez obywatela spoza USA za czyny niedozwolone (ang. *tort*), które łamią prawa narodów lub umów międzynarodowych, których USA jest stroną<sup>40</sup>. Pozywający wnioskowali o wyrok sądu amerykańskiego, ponieważ korporacja Chiquita Banana ma jedno z dwóch głównych biur w Fort Lauderdale na terenie USA. Sprawa została jednak oddalona w związku z jej eksterytorialnym charakterem<sup>41</sup>, pomimo przyznania się do nielegalnego procederu. Jak już zostało wspomniane, zgłoszenie do MTK prawdopodobnie również nie spowoduje wszczęcia postępowania. Realne konsekwencje może dopiero spowodować postawienie zarzutów przez kolumbijskiego prokuratora generalnego trzynastu osobom zarządzającym korporacją, które miało miejsce 31 października 2018 r. Innymi słowy z jednej strony mamy oczywistą winę ogromnej międzynarodowej korporacji i jej najwyższych przedstawicieli związaną z nielegalną działalnością w Kolumbii, czyli w jednym z rozwijających się państw, a z drugiej – tysiące pokrzywdzonych (do ATCA pozew zgłosiło ok. 4 000 pokrzywdzonych), którzy „odbijają” się od sądów krajowych i międzynarodowych w poszukiwaniu sprawiedliwości i dopiero po ok. 15 latach mogą mieć nadzieję na ukaranie sprawców.

## 5. Inne sądy i trybunały o charakterze międzynarodowym

Duże znaczenie dla kwestii międzynarodowej odpowiedzialności karnej osób zarządzających w korporacjach miało orzecznictwo sądów i trybunałów związanych z rozliczeniem zbrodni II wojny światowej. Już oskarżyciele Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze byli świadomi faktu, że wielu zbrodni reżimu nazistowskiego udało się dokonać dzięki zaangażowaniu największych przedsiębiorstw w maszynę terroru i wojny<sup>42</sup>. Dlatego oprócz osądzenia największych zbrodniarzy

---

<sup>40</sup> W. KALECK, M. SAAGE-MAASS: *Corporate Accountability for Human Rights Violations Amounting to International Crimes*. “Journal of International Criminal Justice” 2010, Vol. 8, s. 702–703.

<sup>41</sup> Chiquita Brands International, Inc. Alien Tort Statute Litigation, Case No. 12-14898-B, United States Court of Appeals for the Eleventh Circuit, On Appeal from the United States District Court for the Southern District of Florida, No. 08-md-01916.

<sup>42</sup> J.A. BUSH: *The Prehistory of Corporations and Conspiracy in International Law: What Nuremberg Really Said*. “Columbia Law Review” 2009, Vol. 109, s. 1094–1262.

wojennych, którzy byli politykami już w post-norymberskich procesach, skazano również osoby zarządzające biznesami, które najbardziej przyczyniły się do okropności II wojny światowej. Amerykański sąd wojskowy skazał osoby zarządzające przedsiębiorstwami w sprawach *Flick*<sup>43</sup>, *IG Farben*<sup>44</sup> i *Krupp*<sup>45</sup>.

W pierwszej sprawie skazano przywódców koncernu zajmującego się produkcją stali, wydobywaniem węgla i żelaza między innymi za niewolniczą pracę więźniów, deportacje czy prześladowania rasowe. W sprawie *IG Farben* na ławie oskarżonych zasiadły osoby zarządzające koncernem chemicznym, którego produkcja umożliwiła uzbrojenie wojenne Niemiec (w tym wytwarzanie niesławnego Cyklonu B), a także m.in. wykorzystywała niewolniczą pracę więźniów czy grabież mienia. W ostatniej z wymienionych spraw oskarżono osoby zarządzające przedsiębiorstwem produkującym broń, które dostarczało ją na potrzeby reżimu nazistowskiego. Większość oskarżonych otrzymała karę więzienia (choć zapadały wyroki poniżej 10 lat, czyli sporo niższe niż w przypadku przywódców politycznych) za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości oraz działanie jako przywódcy w spisku mającym na celu popełnianie przestępstw przeciwko ludzkości i wojennych. Co więcej, część oskarżonych została skazana za członkostwo w SS, a w wyrokach była mowa o tym, że osoby zarządzające tymi przedsiębiorstwami były również blisko związane z elitą władzy (przede wszystkim z Heinrichem Himmlerem) i wspierały m.in. finansowo panujący reżim. Innymi słowy został zauważony ten bardzo niebezpieczny styk pomiędzy przedsiębiorcami, którzy bogacą się kosztem masowego cierpienia ludzi, a przywódcami politycznymi, którzy nie mogliby realizować swoich przestępnych celów bez wsparcia ze strony biznesu. W późniejszym wyroku ten sam sąd skazał również jednego z członków zarządu Dresdner Bank Karla Rasche za wspieranie finansowe „kręgu przyjaciół” Heinricha Himmlera, a także za udzielanie pożyczek na rzecz licznych przestępnych aktywności SS<sup>46</sup>. Ponadto Brytyjski Trybunał Wojskowy skazał na śmierć w tzw. sprawie Cyklonu B przedsiębiorców Bruno Tescha oraz Karla Weinbachera<sup>47</sup>. Przedsiębiorstwo dostarczało cyjanowodór, który może być użyty zarówno do uśmiercania ludzi, jak i kontroli chwastów, jednak zdaniem Trybunału udowodnione zostało,

<sup>43</sup> Wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego z dnia 22 grudnia 1947 r. w sprawie USA p. Friedrichowi Flickowi i innym.

<sup>44</sup> Wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego z dnia 28 lipca 1947 r. w sprawie USA p. Carlowi Krauchowi i innym.

<sup>45</sup> Wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego z dnia 31 lipca 1948 r. w sprawie USA p. Alfriedowi Kruppowi i innym.

<sup>46</sup> USA p. Ernestowi von Weizsaeckerowi i innym. TWC 1949-1953, Vol. XIV.

<sup>47</sup> *Law Reports of Trials of War Criminals*. Vol. I. Eds. B. Tesch et al. London 1947.

że zarządzający przedsiębiorstwem mieli świadomość celu, w jakim wykorzystywany był ich produkt.

W Międzynarodowych Trybunałach *ad hoc* (dla Rwandy i byłej Jugosławii) tylko w trzech już opisanych przypadkach skazano osoby zarządzające przedsiębiorstwami i to wyłącznie w trybunale rwandyjskim. Jak już jednak było to opisywane wcześniej, sprawy te stanowiły pewien wyjątek od reguły (tzn. dokonywane zbrodnie nie miały związku z prowadzoną działalnością gospodarczą), dlatego nie zostaną szczegółowo opisane.

## 6. Sprawy prowadzone w sądach krajowych z elementami międzynarodowymi

Wiele spraw, które mają duże znaczenie dla ewentualnego osadzenia najważniejszych przedstawicieli korporacji transnarodowych, miało miejsce w sądach krajowych. Kilka z nich zostało opisanych już powyżej (m.in. sprawa *Chiquita*, sprawa *Royal Dutch Shell* czy sprawa *van Anraat*). Wiele wyroków w tych sprawach wydawały sądy amerykańskie na podstawie już opisanej ustawy ATCA, która co do zasady określa cywilną odpowiedzialność i do tego odpowiedzialność przedsiębiorstw międzynarodowych *in corpore*, a nie osób nimi zarządzających, ale ze względu na specyfikę prawa *common law* (gdzie występują chociażby tzw. *punitive damages*, czyli odszkodowania mające na celu nie wyrównać szkodę, a spowodować dolegliwość dla podmiotu, którego działanie jest szczególnie naganne), a także ze względu na fakt, że jest to odpowiedzialność za czyny niedozwolone określone przez prawo narodów, można stwierdzić, że te postępowania są interesujące z perspektywy omawianego problemu.

Jedną ze spraw, która była sądzona na podstawie ATCA, była sprawa przeciwko Union Oil Company of California (*Unocal*)<sup>48</sup>, międzynarodowej korporacji z siedzibą w USA, która zajmuje się wydobywaniem ropy naftowej. Została ona pozwana i przegrała proces w związku ze współpracą z reżimem w Birmie, w tym za wykorzystywanie niewolniczej pracy lokalnych mieszkańców. Inną sprawą, która również była prowadzona przed sądem amerykańskim na podstawie ATCA, była opisana sprawa *Royal Dutch Shell*. Warto zauważyć, że pokazała ona jednak zasadniczą wadę postępowania cywilnego za naruszenie praw człowieka i zbrodnie międzynarodowe – korporacja ostatecznie zgodziła się wypłacić odszkodowanie na zasadzie ugody, przyznając się jednak jedynie do zarzutu dewasta-

<sup>48</sup> *Doe I v. Unocal*, 395 F.3d 932, 947 (9th Cir. 2002).



cji środowiska, a odmawiając zgody na uznanie winy za zamordowanie dziewięciu aktywistów sprzeciwiających się inwestycji. Co brzmi dość paradoksalnie, w opisywanej sprawie władze Nigerii skazały wspomnianych aktywistów przez specjalnie powołany do tego Trybunał Wojskowy na podstawie fałszywych i wymyślonych zarzutów – przykład ten obrazuje, jak łatwo o „sprawiedliwość”, i to w wymiarze karnym, w sytuacji, gdy władze i korporacje działają wspólnie.

Ponadto wiele postępowań miało miejsce w różnych miejscach na świecie, szczególnie w tych najbardziej zapalnych punktach. W Argentynie zarząd firmy Ford pomógł w pojmaniu członków związków zawodowych przez rządzącą juntę poprzez ujawnienie ich danych osobowych. Związkowcy, jak wiele innych osób w tym okresie, zniknęli bez śladu. Sprawa zakończyła się kilkadziesiąt lat później wyrokiem skazującym dla dwóch wysoko postawionych managerów firmy (obecnie w wieku 86 i 90 lat) na karę pozbawienia wolności. Jest to pierwszy wyrok w Argentynie, w którym skazano pracowników zagranicznej korporacji za współudział w zbrodniach dokonanych przez juntę wojskową w latach 1976–1983<sup>49</sup>. Analogiczna sprawa, w której przekazania informacji argentyńskiemu reżimowi dopuścił się Mercedes-Benz, została umorzona przez prokuratora regionalnego w Norymberdze<sup>50</sup>. Zgodnie z raportem Organizacji Narodów Zjednoczonych w Liberii i Sierra Leone to zagraniczne korporacje transnarodowe były odpowiedzialne za trwanie konfliktu zbrojnego<sup>51</sup>. Dwie z nich były Oriental Timber Company (OTC) i Royal Timber Company (RTC), których dyrektorem zarządzającym był Guus Kouwenhoven. Jego sprawy karne toczyły się w Holandii (czyli w państwie siedziby spółek) przez lata. Guus Kouwenhoven został zatrzymany w 2005 r., orzeczenia sądowe kilkakrotnie oczyszczały go z zarzutów, a następnie sprawy były kolejny raz procedowane. Ostatecznie skazano go na 19 lat pozbawienia wolności, co potwierdził holenderski Sąd Najwyższy 18 grudnia 2018 r.<sup>52</sup>, ale skazany przebywa w Republice Południowej Afryki, skąd władze odmawiają jego ekstradycji w związku z problemami zdrowotnymi<sup>53</sup>.

---

<sup>49</sup> Źródło: <https://www.theguardian.com/world/2018/dec/11/pedro-muller-hedro-si-billa-ford-executives-argentina-torture-case> [dostęp: grudzień 2019].

<sup>50</sup> *Juan RONALDA Tasselkraut*, 407 Js 41063/98.

<sup>51</sup> Final Report of the Panel of Experts on the Illegal Exploitation of Natural Resources and Other Forms of Wealth of the Democratic Republic of Congo. UN Doc. S/2002/1146, 16 października 2002 źródło: <https://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/DRC%20S%202002%201146.pdf> [dostęp: czerwiec 2020].

<sup>52</sup> Wyr. SN Holandii z dnia 18 listopada 2018 r., 17/02109.

<sup>53</sup> Źródło: <https://trialinternational.org/latest-post/guus-van-kouwenhoven/> [dostęp: grudzień 2019].

## Wnioski

Podsumowując przedstawione powyżej rozważania, należy stwierdzić jednoznacznie, że odpowiedzialność karna osób zarządzających w korporacjach międzynarodowych jest bardziej postulatem na przyszłość niż faktem. Bardzo rzadkie sytuacje, w których faktycznie są toczzone postępowania karne przeciwko najwyższym przedstawicielom korporacji transnarodowych, zazwyczaj trwają latami, a wyroki są albo niesatysfakcjonujące, albo w ogóle nie są wykonywane.

Z pewnością MTK nie położyło kresu bezkarności korporacji transnarodowych na świecie. Pomimo ambitnych deklaracji należy stwierdzić, że nie jest to instytucja stworzona do rozwiązania problemu przedstawionego w niniejszym artykule. Statut MTK jest ewidentnie stworzony pod kątem sądenia przedstawicieli politycznych, i to tylko w najbardziej zatrważających przypadkach łamania międzynarodowego prawa karnego. Trudno też się dziwić, że rodzący się w bólach MTK na zasadach kompromisu (będący ucieleśnieniem marzeń ludzkości o powszechnym i stałym sądzie karno-międzynarodowym), który też desperacko próbuje budować swój autorytet (autorytet systematycznie podważany, chociażby przy sprawie wielokrotnie ignorowanego przez państwa-strony Traktatu Rzymskiego wydanego nakazu aresztowania byłego już prezydenta Sudanu Umara Al-Baszira), nie poświęca uwagi na ściganie prominentnych biznesmenów. MTK ewidentnie brakuje jurysdykcji materialnej, jak i terytorialnej, wciąż większość najważniejszych graczy (w tym Rosja, USA czy Chiny) nie są sygnatariuszami Statutu Rzymskiego.

Z drugiej strony problemu nie rozwiązuje orzecznictwo sądów krajowych. Mają one oczywisty mankament ograniczonej jurysdykcji, jak również są narażone na typową taktykę korporacji multinarodowych, czyli unikania odpowiedzialności poprzez umiejętną zmianę siedziby firmy w zależności od korzystnego prawodawstwa. Oczywiście pozostaje kwestia obywatelstwa, którego osoby zarządzające nie są w stanie tak łatwo zmienić. Ponadto sądownictwo krajowe musi zmagać się z problemami natury dyplomatycznej, prawnej, a także technicznej (braku odpowiedniej infrastruktury na terenie obcego kraju), związanymi z prowadzeniem śledztwa na terenie innego państwa<sup>54</sup>.

Należy przytoczyć jednak dwa pozytywne przykłady rozwiązań prawnych. Pierwszym z nich jest orzecznictwo sądów amerykańskich na podstawie ATCA. Nie jest to nawet do końca przykład dobrych rozwiązań, co dobrej praktyki. *De facto* różni prawnicy zajmujący się prawami czło-

---

<sup>54</sup> R. GALLMETZER: *Prosecuting Persons Doing Business with Armed Groups in Conflict Areas*. "Journal of International Criminal Justice" 2010, Vol. 8, s. 949.

wieka „odkryli” na początku lat 90. XX w., a następnie „wykorzystali” te przepisy do pociągania do odpowiedzialności korporacje transnarodowe mające swoje siedziby w USA za działania dokonane za granicą. Jest to więc raczej kwestia przypadku oraz dobrego (i zarazem słusznego) orzecznictwa, a nie zamysłu amerykańskiego ustawodawcy. Są oczywiście wady tych postępowań – ograniczona jurysdykcja terytorialna, a przede wszystkim cywilny charakter tych orzeczeń ze wszystkimi jego wadami i zaletami. Jak już pisałem, proces cywilny nie pełni wystarczająco funkcji prewencyjnej. Ciężko uwierzyć, że przykładowo Royal Dutch Shell zaprzestało wątpliwych etycznie działań na świecie, ze względu na fakt, że musiało wypłacić odszkodowanie w wysokości 15,5 mln dolarów. To, co jednak czyni atrakcyjnym to rozwiązanie, to fakt, że pozywa się nie lokalny oddział korporacji bezpośrednio odpowiedzialny za dokonane zbrodnie, a spółkę-matkę (o ile ma ona siedzibę na terenie USA). Większość zbrodni międzynarodowych popełnianych przez korporacje transnarodowe i osoby nimi zarządzające (a raczej popełnianych przy ich pomocy) ma miejsce w krajach nierozwiniętych, gdzie zazwyczaj trudno o sprawiedliwy proces, a do tego często elity korporacji mają bardzo dobre kontakty z lokalnymi władzami. Ten niebezpieczny styk elit biznesowych z politycznymi nie daje aż takich negatywnych konsekwencji w postępowaniach w państwach rozwiniętych, gdzie niezależność i sprawność postępowania jest na wyższym poziomie. Korporacje transnarodowe z drugiej strony często próbują bronić się argumentami o znikomym wpływie na swoje zagraniczne oddziały, co oczywiście jest paradoksem, ponieważ w wielu sytuacjach szczyłą się liczbą filii i pracowników na świecie, używając jednocześnie tych danych jako dźwigni do rozmów z rządami nad korzystnymi dla siebie umowami handlowymi.

Drugi pozytywny przykład stanowi orzecznictwo powojenne związane z przedsiębiorstwami wspierającymi reżim nazistowski. W tym przypadku (co prawda tymczasowe) Trybunały szybko, surowo i stosując szeroką interpretację zdołały osądzić zbrodniarzy zasiadających w zarządach tych przedsiębiorstw. Z pewnością, gdyby wszyscy przedstawiciele korporacji transnarodowych współpracujący z wątpliwymi reżimami musieli się liczyć z takimi konsekwencjami, to znacznie mniejsza ich liczba uczestniczyłaby w popełnianych przez nie zbrodniach. Jednak patrząc historycznie, sąd nad nazistami stanowi wyjątek od reguły w prawie międzynarodowym (oczywiście jeżeli chodzi o tych najwyższych rangą zbrodniarzy, kwestia rozliczeń pozostałych miała już dużo bardziej kontrowersyjny przebieg). Niestety tylko wielka trauma, jak ta, która miała miejsce po II wojnie światowej, może spowodować realną wolę państw do rozliczenia osób odpowiedzialnych. Ta wola przełożyła się na mniej formalistyczne podejście oraz nadanie szerokiej władzy sędziom wydającym wyroki

na podstawie często nowo stworzonych zasad czy szerokiej i kreatywnej interpretacji obowiązujących przepisów (np. zastosowania przepisów dotyczących piractwa w sprawie Adolfa Eichmanna<sup>55</sup>).

Należy też zwrócić uwagę na fakt, że w przytoczonych sprawach odpowiedzialność osób zarządzających była różna, co wynika w dużej mierze z poziomu społecznej szkodliwości czynów poszczególnych osób. Część tych osób swoim działaniem doprowadziła nawet do wybuchu i utrzymywania się konfliktów zbrojnych w regionie, a społeczna szkodliwość czynu innych była znacznie mniejsza. Dlatego w części spraw konieczne były wyroki specjalnie utworzonych sądów i trybunałów o charakterze międzynarodowym, a w innych przypadkach do ich prowadzenia w zupełności wystarczyły prokuratury i sądy krajowe. Z pewnością w prowadzonych sprawach potrzebna jest synergia i współdziałanie instytucji o charakterze międzynarodowym (takich jak MTK czy inne sądy międzynarodowe), ale w wielu sprawach byłoby zdecydowanie lepiej, żeby zajmowały się nimi sądy krajowe. Idealnym modelem jest już obowiązujący model subsydiarności, polegający na tym, że sądy międzynarodowe działają tylko w sytuacji, kiedy dane państwo nie może lub nie chce samodzielnie osądzić danego czynu przestępnego (model subsydiarności wynika ze zwyczaju międzynarodowego, a w przypadku MTK jest wprost zapisany w art 17. ust. 1 pkt a Traktatu Rzymskiego, który stanowi o tym, że MTK nie prowadzi postępowania, jeżeli dany czyn jest objęty postępowaniem krajowym). Z drugiej strony trzeba pamiętać, że zbrodnie dokonywane przez korporacje i osoby nimi zarządzające cechują się wysoką szkodliwością społeczną nawet w tych lżejszych przypadkach – wynika to z faktu, że korporacje transnarodowe operują zazwyczaj w dużej skali i ich moc sprawcza jest znaczna. Dlatego tylko nieuniknioność kary pozwoli wywołać efekt prewencyjny wśród osób zarządzających nimi.

Tworząc postulaty *de lege ferenda*, należałoby liczyć na poszerzenie jurysdykcji materialnej (w zakresie zbrodni i przestępstw, za które zazwyczaj odpowiadają korporacje transnarodowe) i terytorialnej MTK, która wzorem postępowania na podstawie ATCA skupiałaby się na ściganiu osób najwyżej postawionych w korporacjach, w spółkach-matkach, a nie tylko w zagranicznych filiach. To osoby zarządzające korporacjami transnarodowymi w głównych oddziałach odpowiadają za działania całej korporacji i ograniczenie ich bezkarności spowodowałoby efekt prewencyjny wobec wszystkich oddziałów danego przedsiębiorstwa transnarodowego. Jest to jednak postulat na ten moment bardzo mało realistyczny. Dlatego należy przede wszystkim skupić się na postulatach *de lege lata* i nacis-

<sup>55</sup> Wyr. 2905.1962. "International Law Review" 1968, nr 36, s. 277.

kać na władze państw, aby te prowadziły postępowania karne przeciwko swoim obywatelom zarządzającym korporacjami transnarodowymi za przestępstwa popełniane również za granicą.

Praktyka powstawania (zazwyczaj latami i w trudnych negocjacjach) prawa międzynarodowego związanego z szeroko rozumianymi prawami człowieka jest taka, że najpierw pojawiają się naciski doktryny, organizacji pozarządowych i opinii publicznej na władze i orzecznictwo, co powoduje powstawanie zwyczaju międzynarodowego, który stanowi następnie podwaliny pod przyszłe traktaty. Ponadto w opisanym problemie zasadnicze znaczenie mają też naciski na korporacje multinarodowe, żeby zmieniły swoje nawyki (np. przez bojkoty konsumenckie towarów o nieetycznym pochodzeniu), co często skutkuje powstawaniem deklaracji i innych dokumentów typu *soft-law*, które następnie kształtują praktykę, oczekiwania społeczne i zasady działania na rynku (takie wytyczne stworzyło chociażby OECD w 1976 r.<sup>56</sup>). Co prawda obecne tego typu rozwiązania nie odpowiadają nowoczesnym wyzwaniom, jednak trzeba docenić ich potencjalnie pozytywną i znaczącą rolę<sup>57</sup>.

## Bibliografia

### Literatura

- BUSH A.: *The Prehistory of Corporations and Conspiracy in International Law: What Nuremberg Really Said*. "Columbia Law Review" 2009, Vol. 109.
- CZAPLIŃSKI A.: *Odpowiedzialność Organizacji Międzynarodowych jako Element Uniwersalnego Systemu Odpowiedzialności Międzynarodowoprawnej*. Łódź 2014.
- GALLMETZER R.: *Prosecuting Persons Doing Business with Armed Groups in Conflict Areas* s. "Journal of International Criminal Justice" 2010, Vol. 8.
- JÓŹWIAK I.: *Wina w organizacji jako przesłanka odpowiedzialności podmiotu zbiorowego w świetle projektowanej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*. „Młody Jurysta” 2019, nr 3.
- KALECK W., SAAGE-MAASS M.: *Corporate Accountability for Human Rights Violations Amounting to International Crimes*. "Journal of International Criminal Justice" 2010, Vol. 8.
- KARSKI K.: *Osoba prawna prawa wewnętrznego jako podmiot prawa międzynarodowego*. Warszawa 2009.

<sup>56</sup> OECD Declaration and Decisions on International Investment and Multinational Enterprises. Źródło: <http://www.oecd.org/daf/inv/mne/oecddeclarationanddecisions.htm> [dostęp: grudzień 2019].

<sup>57</sup> M. ŻENKIEWICZ: *Najważniejsze inicjatywy prawne i standardy w dziedzinie odpowiedzialności korporacji wielonarodowych za naruszenia praw człowieka*. „Studia Iuridica Tourniensia” 2011, T. IX, s. 136–139.

- KREMNIETZER M.: *A Possible Case for Imposing Criminal Liability on Corporations in International Criminal Law*. "Journal of International Criminal Justice" 2010, Vol. 8.
- Law Reports of Trials of War Criminals*. Vol. I. Eds. B. TESCH et al. London 1947.
- METTRAUX G.: *The Law of Command Responsibility*. New York 2009.
- OLESZCZUK K.: *Odpowiedzialność korporacji transnarodowych za naruszenia praw człowieka w świetle prawa międzynarodowego*. W: *Wybrane Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego*. Red. K. LANKOSZA, G. SOBOLA. Kraków 2013.
- PAINÉ L., MOLDOVEANU C.: *Royal Dutch/Shell in Nigeria (A)*. Harvard Business School Case 399-126. Feb. 1999.
- SCHABAS W.A.: *An Introduction to the International Criminal Court*. New York 2007.
- SCHABAS W.A.: *Genocide in international law: the crime of crimes*. New York 2009.
- SLYE R.C.: *Corporations, Veils, and International Criminal Liability*. "Brooklyn Journal of International Law" 2008, Vol. 33, Issue 3.
- VEST K.: *Business Leaders and the Modes of Individual Criminal Responsibility under International Law*. "Journal of International Criminal Justice" 2010, Vol. 8.
- WASIŃSKI M.: *Odpowiedzialność Przedsiębiorstw Wielonarodowych za naruszenia praw człowieka*. „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2010, T. LXXXI.
- WERLE G.: *‘Individual Criminal Responsibility in Article 25 ICC Statute’*. "Journal of International Criminal Justice" 2007, Vol. 5.
- ŻENKIEWICZ M.: *Najważniejsze inicjatywy prawne i standardy w dziedzinie odpowiedzialności korporacji wielonarodowych za naruszenia praw człowieka*. „Studia Iuridica Toruniensia” 2011, T. IX.

## Akty prawne

Ustawa z dnia 28 listopada 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Dz.U. 2002, nr 197, poz. 1661.

## Orzecznictwo

- Wyr. SN Holandii z dnia 18 listopada 2018 r., 17/02109.
- Wyr. SR w Hadze z dnia 23 grudnia 2005 r. w sprawie Prokurator p. Van Anraatowi, LJN AU8685.
- Wyr. Izby Procesowej z dnia 16 listopada 2001 r. w sprawie *Musema*, ICTR-96-13-T.
- Wyr. Izby Procesowej z dnia 1–3 grudnia 2003 r. w sprawie *Nahimana, Barayagwiza & Ngeze*, ICTR-99-52-T.
- Wyr. Izby Apelacyjnej z dnia 13 grudnia 2004 r. w sprawie *Ntakirutinuma & Ntakitimana*, ICTR-96-10-A & IT-96-17-A.
- Wyr. Izby Apelacyjnej z dnia 3 kwietnia 2007 w sprawie *Brtianin*, IT-99-36-A.
- Wyr. w sprawie *Lubanga*, Pre-Trial Chamber Decision, par. 334–336.



- Wyr. Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2007 r. w sprawie zastosowania Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa – Bośnia i Hercegowina p. Serbii i Czarnogórze. ICJ Reports 2007.
- Decyzja Izby Procesowej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 5 kwietnia 2016 r. w sprawie Prokurator p. Williamowi Samoei Ruto i Joshui Arap Sangowi, ICC-01/09-01/11.
- Wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego z dnia 22 grudnia 1947 r. w sprawie USA p. Friedrichowi Flickowi i innym.
- Wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego z dnia 28 lipca 1947 r. w sprawie USA p. Carlowi Krauchowi i innym.
- Wyr. Amerykańskiego Sądu Wojskowego z dnia 31 lipca 1948 r. w sprawie USA p. Alfriedowi Kruppowi i innym.
- Wyr. w sprawie USA p. Ernstowi von Weizsaeckerowi i innym. TWC 1949-1953, Vol. XIV.
- Wyr. Sądu Apelacyjnego USA, 9th Circuit z 2002 r. w sprawie Doe I p. Unocal, 395 F.3d 932, 947.
- Wyr. Sądu Apelacyjnego USA, 11th Circuit w sprawie Chiquita Brands International, Inc. Alien Tort Statute Litigation, nr 12-14898-B, (Appeal from the United States District Court for the Southern District of Florida, No. 08-md-01916).
- Wyr. w sprawie Juan RONALDA Tasselkraut, 407 Js 41063/98.
- Wyr. w sprawie Eichmanna, 2905.1962. "International Law Review" 1968, nr 36.

### Źródła internetowe

- Final report of the Panel of Experts on the illegal Exploitation of Natural Resources and Other Forms of Wealth of the Democratic Republic of the Congo (UN Experts Panel). Źródło: <https://www.securitycouncilreport.org/un-documents/document/drc-s-2002-1146.php> [dostęp: czerwiec 2020].
- <https://fortune.com/global500/2019/> [dostęp: grudzień 2019].
- <http://statisticstimes.com/economy/projected-world-gdp-ranking.php> [dostęp: grudzień 2019].
- <https://www.nytimes.com/2012/07/03/business/glaxosmithkline-agrees-to-pay-3-billion-in-fraud-settlement.html> [dostęp: grudzień 2019].
- <https://rightsasusual.com/?p=1283> [dostęp: grudzień 2019].
- <https://www.theguardian.com/world/2018/dec/11/pedro-muller-hedro-sibilla-ford-executives-argentina-torture-case> [dostęp: grudzień 2019].
- <https://trialinternational.org/latest-post/guus-van-kouwenhoven/> [dostęp: grudzień 2019].
- OECD Declaration and Decisions on International Investment and Multinational Enterprises. Źródło: <https://legalinstruments.oecd.org/en/instruments/OECD-LEGAL-0144> [dostęp: czerwiec 2020].
- Opinia Naczelnej Rady Adwokackiej o rządowym projekcie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zbiorowe pod groźbą kary z dnia 31 stycznia 2019 roku. Źródło: [http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane\\_pliki/file-odpowiedzialnoscpodmiotow-26545.pdf](http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-odpowiedzialnoscpodmiotow-26545.pdf) [dostęp: czerwiec 2020].

Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z dnia 18 listopada 2018 r. Źródło: <http://obsil.pl/wp-content/uploads/2018/12/Opinia-z-18-listopada-2018-r.-odpowiedzialno%C5%9B%C4%87-podmiot%C3%B3w-zbiorowych.pdf> [dostęp: czerwiec 2020].

Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Źródło: <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18> [dostęp: luty 2020].